

Białystok — Łomża — Sokółka — Bielsk Podl. Grajewo — Wysokie Mazow. — Hajnówka — Wołkowysk

Na wszystkich odcinkach frontu powstańcy zbliżają się do Barcelony. Zdobyte węzła kolejowego Vendrell

SALAMANKA, 21.1. — Komunikat gen. Franco stwierdza zdobycie m. Vendrell i obsadzenie pozostałych części prowincji Tarragony. Na wszystkich 3-ach odcinkach frontu wojska gen. Franco zbliżyły się znacznie do Barcelony. Wśród zajętych miejscowości wlicza się m. in. Villamayor, Santafe, Altarriba, Guardiola, Gussona, Manresan, Laforde, Sainellas, Geixell. Na kilku odcinkach powstańcy posunęli się ponad 7 km w głąb obszaru zajętego przez nieprzyjaciela.

Po stronie czerwonych naliczono kilkuset poległych, ponad 1200 jeńców dostało się do niewoli, wśród nich szereg wyższych oficerów.

W ręce wojsk gen. Franco wpadła bogata zdobycz wojenna m. in. 3 czolgi i skład amunicji. W różnych miejscowościach zanotowano wypadki przechodzenia milicjantów na stronę gen. Franco.

Ataki nieprzyjacielskie na froncie Estremadury zostały odparte. Podczas kontrataków wojska gen. Franco zdołały obsadzić nowe obszary, zajęte dotychczas przez przeciwnika. Wojska czerwone utraciły wielu zabitych, 111 wziętych do niewoli. Lotnictwo gen. Franco energicznie wspomagało działania piechoty. Dwa samoloty rządu barcelońskiego zostały strącone w walkach powietrznych, a trzeci przez działa przeciwlotnicze. Poza tym samoloty gen. Franco bombardowały obiekty wojskowe w porcie barcelońskim.

„FRONT BARCELONSKI”

SARAGOSSA, 21.1. — Prawie wszystkie korpusty hiszpańskiej armii powstańczej na froncie katalońskim wkroczyły do prowincji barcelońskiej, tak, że obecnie można już mówić o froncie barcelońskim, zamiast o froncie katalońskim.

Wobec klęsk czerwonych, ocenia się w narodowej kwaterze głównej widoki zdobycia Barcelony bardzo pomyślnie.

FRANCJA POMAGA BARCELONIE.

PARYŻ, 21.1. — Havas donosi z Per-

pignan, że w wykonaniu decyzji władz francuskich w sprawie dostawy do Hiszpanii 45 tys. ton zboża przybył do granicznej miejscowości Cerbere pierwszy pociąg złożony z 27 wagonów. Inne transporty nastąpią w przyspieszonym tempie z powodu głodu panującego w niektórych okolicach Hiszpanii.

200 koncesyj tytoniowych odebrano żydom rumuńskim.

CZERNIOWCE, 21.1. — W powiecie Radowce na Bukowinie odebrano żydom wszystkie pozostawione dotychczas koncesje tytoniowe, w liczbie 200. Koncesje te oddano zarządom gminnym. Obecnie pozostało w okręgu radowieckim tylko 280 trafik, będących w ręku chrześcijan.

DLACZEGO „REGINA MARIA”?

CZERNIOWCE, 21.1. — W Galacu po-

wstała nowa organizacja żydowska do spraw zbiorowej emigracji żydów rumuńskich. Organizacja zwróciła się do króla Karola z prośbą o poparcie starań jej o emigrację 5000 rodzin żydowskich z prowincji Dunarea de Jos (naddunajska) do Palestyny. Zamierzają oni utworzyć tam nową kolonię pod nazwą „Regina Maria”.

Niespodziewana rewizja w lokalu zarządu loterii.

LILLE, 21.1. — W północno-wschodniej Francji istniała przez szereg lat loteria „Ziem Wyzwolonych”. Część dochodu z tej loterii szła na spłatę długów, jakie rząd zaciągnął wobec samorządów z tytułu odszkodowań wojennych. W czasie swego istnienia loteria osiągnęła około 500 milionów fr. obrotów. Obecnie na skutek

skargi ministra finansów p. Reynaud władze prokuratorskie w Lille zarządziły szczegółową rewizję w lokalu zarządu loterii i zajęły wszystkie księgi rachunkowe. Jak dotąd sprawa, która b. interesuje tutejszą publiczność, jest otoczona ścisłą tajemnicą i władze nie podają ani przyczyn ani wyników śledztwa.

DZIELNA POSTAWA LISTONOSZA zmusiła napaśnika do ucieczki.

WILNO, 21.1. — Do Wilna nadeszła wczoraj wiadomość o zuchwałym napadzie rabunkowym na listonosza agencji pocztowej Otoki, Konstantego Radomskiego.

Radomski wracał rowerem do agencji pocztowej, mając w torbie większą sumę pieniędzy. W pewnej chwili został napaśnięty przez jakiegoś draba, który uderzeniem drąga zrzucił go z roweru i usiłował

wyrwać torbę. Na wpeł ogłuszony listonosz stawił mu jednak zacięty opór. Wywiązała się walka, w czasie której listonosz zdołał wydobyc rewolwer i oddać kilka strzałów.

Mężna postawa listonosza zmusiła napaśnika do ucieczki. Na miejscu znaleziono ślady krwi, z czego wynika, że został przez listonosza lekko zraniony. Powiadomiona policja zarządziła obławę w wyniku której sprawcę ujęto.

ŻŁ. 150.— Szarżowane maszyny do zycia najlepszych syst. amerykańskich z przybor. do altowania, mierzokowania, cerowania i t.d. gotówką —ratami! Katalog wysyła każdemu bezpłatnie Centrala maszyn, Kraków, Dłóżka 109 A.

Nowi ministrowie w gabinecie belgijskim

BRUKSELA, 21.1. — Około północy rekonstrukcja rządu belgijskiego została zakończona. Nowo utworzone teki sprawiedliwości i rolnictwa zostały obsadzone przez dwóch członków stronnictwa katolickiego. Ministrem sprawiedliwości mianowany został były członek parlamentu, va Dievoet, ministrem rolnictwa zaś — senator d'Aspremont Lynden.

Gabinet prem. Spaaka, po dokonanej konstrukcji, przedstawi się we wtorek parlamentowi; w skład jego wchodzi 7 posłów, 3 senatorów i 4 ministrów pozaparlamentarnych.

Ucieczka do Francji



Coraz więcej uciekinierów z Katalonii przechodzi przez granicę na terytorium Francji. Na zdjęciu: grupa uciekinierów w pogranicznej miejscowości Bourg Madame pod ochroną policji. Wszyscy uciekinierzy zakrywają twarz przed fotografem.

Paki dzikiego bzu wypuściły młode liście.

ŁÓDŹ, 21.1. — Wzrost temperatury, jaki zaznaczył się na przestrzeni ostatnich kilku tygodni w przyrodzie pewnym przyspieszonym rozwojem wegetacji.

Objawy takiej rewolucji w przyrodzie są np. do zamotowania na terenie parku Poniatowskiego w Łodzi, gdzie w tych dniach paki dzikiego bzu wypuściły młode

liście. Zaznaczyć trzeba, że jest to przedziwne zjawisko w Parku Poniatowskiego jest przedmiotem żywego zainteresowania ze strony spacerowiczów.

GRYPA? TABLETKI ASPIRIN

Ofensywa gen. Franco w Katalonii



Zdobyte przez wojska powstańcze miasto Borjas Blancas. Na prawo: schron wojsk katalońskich.

Ostatnia garstka weteranów... 76 rocznicę Powstania Stycznowego stolica uczci odsłonięciem tablicy pamiątkowej.

WARSZAWA, 21.1. — Z racji 76-tej rocznicy Powstania Stycznowego wystosował prezydent Warszawy Starzyński do 6-ciu weteranów Powstania pisma następującej treści.

„Z okazji 76-tej rocznicy wybuchu Powstania Stycznowego, idąc za głosem serc wszystkich mieszkańców stolicy, pozwałam sobie w ich imieniu przesłać Panu, jako weteranowi tego Powstania wyrazy głębokiej czci.

Jednocześnie proszę o przyjęcie skromnego daru honorowego od zarządu miejskiego”.

Do każdego z pism dołączono dar w wysokości 100 złotych.

Pisma od prezydenta miasta otrzymał weterani: pp. Maria Fabianowska, Mikołaj Cegłowski, Wiktor Maitowski, Walenty Milczarski, Mamert Wandall oraz Teodor Wykretowicz.

Jutro w niedzielę z okazji rocznicy styczniowej zostanie na gmachu ratusza odsłonięta tablica ku czci Powstania 1863 r., w której wezmą udział wszystkie organizacje, związki i stowarzyszenia stolicy.

W ŁODZI

ŁÓDŹ, 21.1. — Tradycyjnym zwyczajem i w roku bieżącym z okazji 76-tych rocznicy powstania styczniowego prezydent Godlewski wystosował do jednego łódzkiego weterana porucznika Ignacego Harde list treści następującej:

„Wielce Szanowny Panie Poruczniku! Mam zaszczyt złożyć Panu Porucznikowi z okazji 76-tych rocznicy powstania styczniowego w imieniu Zarządu Miejskiego w Łodzi i własnym serdecznym życzeniu długiego jeszcze życia i złożyć skromny podarek w kwocie zł. 100 w dowód pamięci i czci społeczeństwa, które po wieki żywić będzie hold dla uczestników walki o niepodległość Polski

Tymczasowy Prezydent m. Łodzi Mikołaj Godlewski”

CO NAS CZEKA? NA JAKI NUMER GRAC NA LOTERII?

Te pytania, jako najciekawsze zagadki życia, rozwiąże każdemu tylko najświeższy, jasnowidz - psychografolog - Mistrz WOMOUTH, obdarzony fenomenalnym darem jasnowidzenia. Jego przepowiednie - horoskopy roczne i na całe życie, to drogowskazy każdego trafności spełnienia we wszystkich kierunkach. Osobisty horoskop roczny „Solarius” wyszczególnia przebieg życia, rozkazuje każdemu, jakiego rodzaju szczęśliwe i nieszczęśliwe dni, radzi co czynić, czego unikać, by odpowiednio ustosunkować się do ludzi i sytuacji. Dalszy horoskop „Ras...” na całe życie, to drogowskaz życia, to szczytowa gwiazda przewodnia dla każdego, kto taki horoskop posiada; to odkrycie tajemnicy powodzenia w życiu i szczęścia w grze na loterii. Droga sugestii daje możliwość zdobycia trwałej miłości pożądaną osobę. Na leży podać dokładną datę urodzenia, imię i nazwisko, adres oraz załączyć 1 zł. znaczkami na portu. Adresować: A. WOMOUTH, Kraków Straszewskiego 25, of. m. 12. Osobiste przyjęcia codziennie.



Pierwsze symptomy grypy. DRESZCIE, BÓLE GŁOWY itp. awaryj natychmiast MOTOPYRNY „MOTOR”

Bund w Łodzi otrzymał dwu ławników?

ŁÓDŹ, 21.1. — Między PPS i Bundem oszło do porozumienia w sprawie prezydium miejskiego w Łodzi. Wzajemnie za zrzeczenie się Bundu z mandatu wiceprezydenta akcja radziecka Bundu, licząca 11 radnych chodząca w skład większości Rady Miejskiej, otrzymała ma dwóch ławników. Jako wniosków w kołach Bundu wymieniają Milana i Zygielbojma.

Przeciwnik bólu głowy KOWALSKINA PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPY I KATARZU

Zniesienie sprzedaży wódki w butelkach tzw. „setkach”

WARSZAWA, 21.1. — Wiceminister arbu, Morawski, zapowiedział wczoraj w imię, że rząd w najbliższym czasie wyda rozporządzenie, znoszące sprzedaż tzw. „setek” (małych buteleczek wódki). Rząd de-

cyduje się na ten krok, chociaż zdaje sobie sprawę, że zarządzanie to niewątpliwie wpłynie na zmniejszenie wpływu ze spirytusu konsumcyjnego.

# ZŁOTE UŚMIECHY FORTUNY.

**Falna tabela wygranych 43-ej Loterii Państwowej.**

**CIĄNIENIE PIERWSZE**  
Ważniejsze wygrane.

100.000 zł	— 120433
25.000 zł	— 110706 133260
<b>10.000 zł</b>	<b>— 40859 83655 96967 103440</b>
130002 140474	
5.000 zł	— 21522 37377 104979
50488 145982	
2.000 zł	— 2159 9436 27458 29779
56932 40067 71934 85096 103503 108625	
18307 141922 153266	
1.000 zł	— 329 23226 27589 31930
37175 59986 62948 67425 72057 74844	
82254 86741 97639 97783 98940 100630	
112612 115190 128327 129264 130988	
37278 143809 153540	

**WYGRANE PO ZŁ. 250**  
STAWKI

56 202 18 417 49 79 620 72 755 65 73 84 97	945 61 1454 4 593 005 59 935 2345 421 500 717
845 56 3040 162 69 86 248 601 780 812 40 9 22	124 223 50 321 448 65 8 58 501 625 33 776 87
5014 448 55 556 720 604 184 240 458 88 500 72	707 811 953 07372 914 104 34 405 596 737
916 56 810 204 29 436 48 70 73 622 47 765 83	82 955 86 10151 213 15 99 336 54 472 524 59 605
12 725 811 54	10015 16 35 101 67 80 438 881 11168 457
808 53 76 96 12499 392 483 530 41 645 753 867	81 928 13142 366 683 93 733 930 13208 71 309
413 78 584 700 13 25 47 850 904 15067 1 30 94	242 672 716 23 30 832 993 18201 73 645 65 515
720 69 878 214 16 84 17018 58 262 424 54 504	23 97 699 703 92 845 946 83 18004 57 158 71 503
15 25 688 583 1038 204 361 401 621 60 91 96	450 713 831 61

20045 315 313 29 429 6 563 71 96 662 96

752 904 21240 31 341 490 533 53 614 35 70 755

806 36 44 2121 52 292 34 318 28 86 88 414 626

969 23096 73 51 94 316 36 65 84 790 45 73

857 24048 72 122 79 411 788 828 25114 8 63 67

394 404 35 85 95 511 41 88 680 717 21011 70

247 84 302 31 132 78 812 45 51 965 27014 156

460 88 635 837 900 63 20039 130 84 241 300

456 596 611 31 708 20053 60 150 62 246 05 327

243 72 645 52 621 91 863 93 954 85

30029 94 209 322 550 752 816 31005 25 59 599

745 877 965 32026 54 107 219 334 499 512 65 895

901 33035 275 98 310 42 108 13 54 76 829 83 56

83 84 642 70 755 58 49 920 21 45072 104 9

299 645 55 816 94 35046 69 131 71 324 498 518

605 724 85 816 45 193 36045 238 481 533 1 213

721 822 38 37018 94 130 67 605 36 735 829

926 38305 32 74 445 52 96 581 700 5 50 463 931

4 66 3924 357 443 88 512 91 644 72 741 844

963 65 80

40013 78 374 431 692 634 50 41084 118 78 97

280 485 556 9 634 73 708 10 73 82 979 42109

53 242 68 333 54 70 518 69 801 906 99 951 73

47066 57 557 6 4 13 700 46 996 44042 138 284 87

366 541 845 84 45022 71 91 256 339 449 612 995

654 190 206 13 90 524 794 880 9 53 49 37190

294 352 2 48 650 725 853 949 48291 334 75 400

569 84 666 71 98 735 847 951 3 49028 177 279

342 947 58 632 39 794 977

50046 315 516 93 637 77 52134 262 370 616 98

494 95 804 49 839 6 667 77 52134 262 370 616 98

780 827 43 46 71 53058 210 20 520 33 60 611 801

59 919 54117 7 127 284 91 315 73 823 69 612 74

80 89 745 54 841 998 99 58016 96 327 51 451

616 43 77 667 63 804 918 79 56903 180 2 93

53143 256 39 437 98 617 18 815 81 59120 77 8 324

56 97 911 603 766 890 963

60016 121 46 47 229 86 88 76 84 96 477 610

43 46 858 970 61001 51 350 67 548 602 89 712

33 75 810 947 62058 126 43 62 210 81 96 534

68 759 918 63003 76 122 73 87 298 330 40 445

58 555 91 631 712 820 39 54 64012 174 303 127

611 39 734 824 933 65193 247 73 520 707 18 87

804 959 60077 233 91 300 62 525 689 737 825 42

47 923 49 67070 280 411 700 811 67066 100 79

515 635 68 739 33 86 867 69120 307 434 520 630

39 53 84 717 48 63 869 10 12 26 916 58 67

70124 96 99 520 55 76 612 738 881 81 71163

351 502 39 993 72106 219 81 96 361 444 505 926

28 36 73026 73 102 32 48 280 499 672 744 930

74905 147 304 63 649 987 78042 522 676 770 940

855 907 39 76068 3 259 456 571 972 77194 380

313 495 601 92 746 867 74 910 66897 459 496

13 68 90 649 748 994 85 70208 340 471 589 603

34 765 824

118 06 208 75 331 99 437 38 52 654 545 47	138012 135 3 214 465 618 872 917 89 93 139212
38 361 480 592	
140112 91 256 305 22 74 547 91 762 75 800	64 77 960 141612 36 261 4 39 446 500 7639 74
707 46 842 88 142184 99 90 242 84 630 55 714 934	13081 143 345 694 555 565 99 908 144071 76 82
84 107 48 504 91 148581 420 47 54 937 77	
146017 196 216 350 733 84 99 933 147035 84 114	15 47 91 393 512 817 54 93 974 89 14896 62
60 70 248 327 494 377 60 522 30 77 392 14905	11 477 504 616 717 662 21 914
150491 214 67 98 824 68 464 735 53 837 53	947 151128 24 465 68 573 788 68 874 152172
77 209 42 435 67 43 618 78 9 87 80998 355185	97 22 367 494 8 104 702 547 62 154095 80 61
481 547 657 735 881 728 155000 180 333 508	705 61 150072 212 76 58 58 25 350 581 20 46
705 78 821 951 61 151812 21 250 584 459 91 546	69 76 849 185 33 38 11 326 90 744 59 63 159076
93 595 662 717 58 965 32 72	

**DRUGIE CIĄNIENIE**  
Ważniejsze wygrane.

15.000 zł.	— 24467 46198
10.000 zł.	— 10009 20357 54423 74722
75838 83224 151107	
5.000 zł.	— 31977 50944 71297 89338
109695 10225 142040	
2.000 zł.	— 5073 15356 18823 44251
66081 87476 103570 140099 144365	
1.000 zł.	— 105 10252 10915 18079
32759 40004 47604 34821 57043 57874	
62274 62597 66011 71679 77840 82544	
86771 94648 97827 100665 113652 121058	
128629 133255 134487 150130 152877	
155845	

**Wygrane po zł. 250**

147 62 415 19 81 733 985 1013 122 2	531 690 2388 516 698 724 3064 4665 110 3
445 48 680 761 877 5228 89 334 740 58 518	42 6330 611 56 7080 119 331 43 81 481 83
952 65 87 8028 18 583 67 777 9011 52 0	300 422 69
10278 601 975 11116 257 74 326 688 89	938 28 12000 28 51 225 577 13231 325 62
693 577 697 941 75 93 14108 19 33 315 63	620 82 707 79 887 10023 334 680 944 849
61 172 7 308 901 18965 19688 149 269 7	324 451 511 69 831 75
20021 142 512 826 21122 200 386 452 72	953 22142 915 85 23144 304 672 475 886
24174 93 235 336 92 520 824 956 25197 51	042 26025 98 269 943 27179 28364 99 07
29528 907	

30501 652 702 47 3136 625 753 3204

226 362 790 33698 276 550 655 846 3419

213 886 927 35281 716 847 95 36620 23 75

556 943 37009 38612 95 311 421 533 60

836 39257 486 783

40101 357 81 531 703 41165 235 405 577

934 42036 471 43310 614 783 813 78 44026

304 431 534 608 710 888 80 916 45430 57

680 836 46002 65 97 123 351 439 47020 28

453 863 938 48205 19 248 776 40060 400 61

40 815 70 988

500776 139 2614 822 51623 35 747 49 52151

315 727 825 51014 35 85 196 261 469 715

54145 518 736 915 55702 16 803 56921 81

303 47 653 933 56112 84 411 821 93 957

57233 383 66 481 587 662 851 50083 500 603

77

60140 260 487 509 84 641 44 810 27 907

61480 747 93 506 943 62070 169 243 528 631

730 63051 646 758 987 84114 371 850 907

66703 627 596 722 67324 93 501 742 929

68172 250 683 95 60100 284 330 586 740 79

930

70060 81 217 406 870 71242 73 303 72121

8 095 234 350 968 73199 866 98 74057 67

630 712 40 75366 418 520 761 72 76079 404

77008 64 193 531 78939 202 329 434 70977

350 88 460 93 551 82 860

8078 76 189 267 314 302 508 661 770

81157 78 450 510 878 61 92 8294 401 49

60 558 626 77 83678 99 105 786 81536 38

607 85008 435 50 522 31 68 724 43 905

86105 218 327 622 950 87800 295 630 758

983 88526 46 710 89956 175 440 524 766

863

09070 798 13 41 79 982 91369 413 92674

212 00 371 664 91 948 92844 490 94658 748

963 45948 601 756 66673 363 96 510 97031

09334 549 610 87 757 833 84 90127 471

052 80

10071 101091 117 80 101 527 55 635 957

102015 219 159 790 934 102529 533 616 103991

647 562 106939 311 107887 108137 82 102 109975

111 96 810 967

119946 317 116 55 111090 10 36 176 526 95

11703 31 135 260 390 514 516 619 360 113266 55

110 36 73 111127 309 112412 218 11678 161 918

11151 310 91 702 937 118919 11007 121 32 661

12120 251 112 658 85 856 91806 12 935

121311 282 308 10 28 45 583 123992 666 98

121913 60 228 15 434 76 636 750 102383 107

1313 126022 390 479 12752 634 128082 89 299

101 25 12414 75 41 91 387 814

130927 87 395 732 929 38 13035 62 271

654 835 73 78 911 132071 359 61 476 661 89

141241 73 751 736 141006 297 195 811 135254 745

141 146738 816 942 131206 389 199 623 377 8832

887 139995 293 325 110 604 899 964

140113 41 117 114121 365 97 98 131211

150 104 759 137392 93 538 620 919 47 114104 334

72 70 72 114902 453 238 585 93 600 16 116488

619 87 14192 866 915 91 117018 76 161 333 611

854 118216 345 71 59 157 693 963 52 149106

611 58

150435 587 229 811 76 522 998 13150 83 412

591 72 172019 133 200 109 586 822 153918 93 688

504 42 80 159497 141 63 300 613 774 154393

150445 157045 198 297 329 81 441 735 883 158177

298 803 901 11 98 159910 25 75 545 798 18 829

**TRZECIE CIĄNIENIE**  
STAWKI

126 62 96 126 8 128 876 949 2016 39 117	819 63 9 902 902 92 411 178 229 576 721 961
957251 41 76 603 946 086 259 21 99 765 931 752	65 219 330 811 214 475 750 905 7 81 9029 136
156 599 622 81 299	
10073 819 900 901 93 11010 105 280 893 12142	515 823 27 13212 618 11247 818 13192 548 16300
520 91 811 58 94 17077 165 87 613 811 25 13011	159 69 709 19116 63 391 300
29251 333 619 21079 266 656 570 429 39 22099	105 693 337 817 51 71 23155 347 925 21052 215
514 22 21 62 693 809 2411 312 608 297 961 97	126010 231 316 934 27185 99 266 111 175 750 960
28212 960 29284 329	
30286 467 823 31184 505 81 834 71 32679 201	316 644 841 33040 153 225 72 300 31111 120 91
330 35112 225 481 3638 688 36191 278 812 3076	979 38396 531 600 30126 90 806

# Ludność musi ze spokojem oczekiwać sygnału syren fabrycznych.

## Atak gazowy na Łódź.

ŁÓDŹ, 21.1. — Termin zapowiadanych w Łodzi wielkich ćwiczeń przeciwgazowych jest już wiadomy. W dniach 26, 27 i 28 bież. miesiąca przeprowadzone zostaną praktyczne próby obrony osłodka łódzkiego przeciwko nalotowi samolotów, które będą usiłowały zbombardować i zaatakować Łódź.

Cel tej doniosłej próby jest wszystkim znany. Iżże oświadczenie i zapoznanie ludności z obroną przeciwłodziem i przeciw gazom. Przedsmak wielkich ćwiczeń Łódź miała już podczas próby gaszenia świateł, która to próba wypadła zupełnie sprawnie.

**ZIELONO-ZÓŁTY PLAKAT.**

Obecnie czeka mieszkańców Łodzi próba większa i trudniejsza. Nie jest ona jednak zbyt trudną, jeśli każdy z łodzian dokładnie zapozna się z przepisami, wywieszonymi w każdym domu w postaci żółto-zielonego plakatu. Instrukcję ten plakat dokładnie wyjaśnia etapy przygotowania do obrony i samej obrony biiernej. A więc naj-



**Uphorexyne**  
**ZAPARCIE STOŁCA**

czurowa organizm, poprawia samopoczucie, odciąża opęty, oraz chęć i zdolność do pracy.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU**  
**DRA LAUERA**

dosłownie przy zaparciach (obstrukcjach) są zgodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydolają niestrawione resztki pożywności stanowią się również skutecznie w chorobach nerek, wzdękach, pęcherzacji żółciowej (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otłoceniu.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU**  
**DRA LAUERA**

10385 408 701 833 927 41031 268 504 695 746

12291 311 573 656 62 735 839 990 41661 930

13201 555 15805 00 119 163 565 91 46376 597 787

17106 306 562 721 32 830 934 57 48169 363 123

45 587 961 49075 331 568 601 891 916

50505 7 606 823 51276 391 586 52116 217 488

737 808 53215 373 430 589 935 51019 57 478 709

927 55162 283 31 736 56184 232 835 994 57030

112 36008 107 917 39240

60013 79 565 75 711 38 82 92



# DODATEK NAUKOWY

## Niech nadal będzie, jak bywało...

### Konserwauizm naszego ludu.

Nazwy monci przekazane z pokolenia na pokolenie.

Zadziwiająco nieraz długo trzymają się w obiegu, a przynajmniej żyją w rachunkach, rozmaite monety które popularnie miały swoje przekazy później następującym. Minęło wiele wieków od czasu, gdy król Wacław zaprowadził w Polsce i w Czechach grosze czeskie. Szczęśliwa atoli widać posiadał król Wacław rękę, albowiem babcie wiejskie w rachunkach nie wyrzekły się tych groszy czeskich, pospolicie zwany mi czeskim, do dziś dnia. Kraj przechodził różne, ciężkie koleje. Poszarpanemu na części narzucano w ciągu wieków przenajrozmaitsze jednostki monetarne. Lud jednakże, mimo wszystko, pozostał wierny czeskim, które dzięki niemu doczekały się lepszych czasów.

W olkuskim i miechowskim, nikt nie kupował inaczej na targu w miasteczku od kobiet wiejskich masła, kurcząt, czy serów, tylko na czeskie, bo babcie wiejskie na kopiejski i ruble rosyjskie wcale liczyć nie chciały, i nie umiały. Płaciło się więc za jedno pięćdziesiąt czeskich, za drugie czeskie i t. d. Na czeski szło sześć groszy polskich, czyli trzy kopiejski rosyjskie. Liczono na czeskie we wszystkich częściach Małopolski, znajdujących się pod zaborem rosyjskim, liczono tak jednak i pod zaborem austriackim. W byłej Galicji szło jednakże na czeski, według W. Tetmajera, dziesięć halery, czyli pięć krajcarów, co zdaje się wskazywać, że taki rachunek na czeskie nie będzie chyba starszy od początku 17-go w. albowiem dopiero około tego właśnie czasu wartość grosza czeskiego, równającego się pierwotnie, licząc na pieniądze austriackie, około 35 krajcarów, spada na sześć krajcarów. Hrynczenko powtarza za O. Kolbergiem (Pokucie, I, 38), że i na Pokuciu miał się jakoby znajdować w obiegu jakiś „czech“ i że był to „rodzaj srebrnej lub złotej monety“. Zdaje się atoli, że i na Pokuciu chodzą raczej nie o jakiś złoty pieniądz lecz o popularny czeski, który nie posiadał też do ostatka w niepamięci i w Wielkopolsce. U Lindego narzeka jeden z pisarzy staropolskich, że nam nadali... złotych orców i czechów nikczemnych, nie przewidując, że tym czechom sądownym jednak będzie przetrwać długie wieki.

Wieśniak czeski w zamilowaniu do tradycyjnej liczenia a czeskie bynajmniej nie pozostał w tyle za polskim. Wśród starszego pokolenia na wsi czeskiej rachunek na grosze i na dobraki (t. zn. dobre grosze czeskie), jako też na młodsze od tych ostatnich wiekiem „szóstaki“ datował do najnowszych czasów. Lud bułgarski tak był rozmikowany w polskich srebrnych groszach Zygmunta III, że praktycznie Dubrowiczanie, na potrzeby półwyspu bałkańskiego, wybijałi je najspokojniej u siebie w Dubrowniku jeszcze w r. 1766, podobnie jak dla mieszkańców Afryki i południowej Arabii bito w ostatnich czasach nowiułkie talary Marii Teresy w Wiedniu.

Tak samo, jak rachunek na czeskie, międy ludem polskim popularnym też do ostatnich czasów pozostał rachunek na dukki, inaczej dydki, albo trojaki. Te dydki za wędrowały od nas w swoim czasie aż do Niemców.

W Suwalskim rachują znów po dawnemu na tynki od Andrzeja Tymofa tak nazwane. Bawiąc w r. 1911 w Kalwarii, nie bez zdziwienia słuchał autor żalów pewnej kobiety na to, że „dawni, to za tynka (6 groszy) serek kupi, a teraz, to nie wiadomo czym ma biedny człowiek żyć“. W parę zaś dni później był świadkiem, jak kowal miejscowy sprzedawał przepokupowi żydowskiemu „po tynie sztuka“, czyli po 6 groszy, całe stadko małych kaczek.

W Pisanowickim rachują znów po dawnemu pieniądź bywa turakiem. „Napicie się, napij, jak mas turak (półtorak?) jaki, jak nimas turaka. napij się z potoka“. A mieliśmy też nieraz i duplak = Doppelgroschen.

Jeszcze E. Tyszkiewicz widywał na znadzie musztynny, czyli talary holenderskie i hiszpańskie, które dostały się na Zmudź drogą handlu. Musztynami, od słowa muszt = bić, nazywano na Zmudzi talary, zwane w Polsce bitymi. Tyszkiewicz notuje, że do zaginięcia musztynów przyczyniła się dopiero wojna pomiędzy Prusami a Austrią w r. 1866. Srebro poszło wówczas bardzo w górę, wskutek czego żydzi przepłacali musztynny i w ogromnej ilości wywozili je ze Zmudzi za granicę.

Wszędzie zatem starodawne monety żyją w rachunkach u ludu bardzo długo i niełatwo dają się wyrugować nowymi. Zdaje się, nawet, że teraz, gdy odżyły wu grosze, odżyły też w rachunkach bab

ci wiejskich z powrotem i czeskie. Będą z tym babcie miały trochę kłopotu, dadzą sobie jednakże z pewnością radę. A nawet przez szacunek dla stróżek tradycyji narodowych, które przez tyle wieków pozostały im wiernie, nie widać żadnej dobrej racji, żeby babcion w takim ich liczeniu na staroświecki sposób przeszkadzano. Nie na wieleby się to zresztą zdało, babcie bowiem będą, pomimo wszelkie zakazy, rachowały tak, jak im się będzie podobało.

Nie „obejbniano“ wszak przecie tego potargach i jarmarkach, że grosze dla wszystkich już teraz, bez wyjątku, z powrotem wracają. A choć tam może rozklejano jakie plakaty, to wiadoma przecież rzecz, że babcie wiejskie żadnych plakatów nie czytają i dużo jeszcze wody upłynie, zanim będą czytywały. Co zaś „obejbniano“ przez sługę miejskiego na małomiasteczkowym rynku, o tym się jakoś kumosia od kumosi bardzo prędko dowiaduje.

## Rola i zadania sztuki kościelnej w dobie obecnej

Sztuka kościelna — mówił niedawno arcybiskup tryburski dr. Konrad Gröber na kongresie w Limburgu nad Lahnem — oczywiście nie jest dla religii rzeczą nieodwrotnie konieczną, przy misji głoszenia Prawdy stanowi jednak czynnik potrzebny, jest bowiem siłą pobudzającą i kształcącą charakteru narodowe. Mimo to rola sztuki nie jest podrzędna i nie można traktować jej jako siły pomocniczej: ona sama przez się jest apostołką i głosicielką Wiary, bowiem nie tylko wzbudza i podnosi uczucia pobożne, ale także, ponieważ źródło swe ma w Prawdzie wieczystej, w sposób plastyczny, w granicach ludzkiej możliwości, w pięknej formie ułatwia poznanie i przedstawia tę Prawdę. Ale taka sztuka religijna, jeśli ma spełniać swoje posłannictwo, musi być równocześnie sztuką rzeczywistości narodowej. Nie można zapominać, że Wiara i Prawdę głosi się w różnych warunkach czasu i przestrzeni, sztuka zatem, jako upostakta tej Prawdy, stosować się musi do epoki i do charakteru ludzi, wśród których się objawia. Stąd, jeśli np. sztuka japońska na swój sposób przedstawia wieczne prawdy chrześcijaństwa, Kościół katolicki nie tylko to toleruje, ale sztukę tę jako swoją uznaje. Podobnie jest ze sztuką kościelną w różnych epokach. Trudno ludziom dzisiejszym przedstawić te same legendy, co w średnio-wieczu, gdy bowiem wówczas podnosiły one ducha, dziś przeciwnie mogą wzbudzić osłabienie ducha i wywołać zwątpienie.

Niedopuszczalnym jest w sztuce religijnej odrażający realizm. Przeciw duchowi Ewangelii byłoby np. przedstawia-

nie Chrystusa na krzyżu z boleśnie poskręcanyimi członkami. Bezcelowym jest również w sztuce natrętny zelotyzm i fanatyzm a także nie można zapominać, że i w sztuce wpadać można w herezję, której przykład posiadamy w słynnej postaci Chrystusa duża Thorwaldsena w Kopenhaskim kościele NPMarii. Sztuka kościelna musi być jasną i zrozumiałą w wyrazie, musi na prawdę być wielką, głęboką i poważną. Taką może być tylko, gdy wynika z głęboch przekonań, doświadczeń i przeżyć osobistych. Wszelka inna jest sztuką martwą, rzemiosłem i zamiast pożytku przyniesie może szkody.

Sztuka kościelna w naszych czasach w ciężkich znajduje się warunkach. Kto do niej się przynajmniej, śmiało przynajmniej również do chrześcijaństwa, i do po chrześcijańsku kształtowanego życia. Artysta chrześcijański bez względu na czas i warunki zewnętrzne musi być wiernym chrze-

## Jak pracują uczeni szwedzcy. Rok 1939 pod znakiem licznych ekspedycji naukowych

Dzięki licznym fundacjom i subsydiom zarówno ze strony czynników państwowych jak i osób prywatnych w ostatnich latach, uczeni szwedzcy mogli prowadzić swe prace i badania również poza granicami kraju. Także w roku bieżącym dzięki finansowej pomocy państwa i prywatnych stowarzyszeń zorganizowany zostanie szereg ekspedycji naukowych do najdalszych zakątków świata.

Wyjątkowo liczne będą tego roku ekspedycje botaniczne. Na początku bieżącego

## Mieszkańcy dalekiej Północy

Ciekawy tryb życia Lapończyków

Lapończycy, to szczerz prawie wyłącznie pasterski i koczowniczy. Liczy około 30,000 głów. Zamieszkują północną część Skandynawii. Ponieważ wędrują dla wypasania renów z terenu na teren, więc raz na leżą do Norwegii, drugi raz do Szwecji, kiedy wyjadzie do Finlandii.

Wśród Lapończyków — jak to opisuje A. Kosiba — możemy spotkać różne typy, tak pod względem antropologicznym, jak też pod względem kultury i cywilizacji. Jedni żyją w sposób prawie jeszcze pierwotny, koczowniczy, przesuwa się w miarę wypasu fieldów z miejsca na miejsce, inni

wiodą żywot osiadły ludzi cywilizowanych i stanowią piękne typy arystokracji lapończyków.

Język ich jest trudny do opamiętania z tego względu że każda niemała osada mówi odcinnymi dialektami.

Rodziny Lapończyków mieszkają przeważnie w pobliżu jezior i skupień skałowaciałych brzoźcowych lasów. W każdej osadzie żyje kilka rodzin w łożkowatych chatkach. Chatki te budują w następujący sposób: najpierw układają w łożkowatą piramidę brzoźcowa dragi, długości około 3 do 4 m., obciągają ją skórą z renów, na skórze nakładają mech, a na wierzchu gling. Często okładają jeszcze taką chatkę z wierzchu drągami (aby wzmacnić ją przeciwko wiatrom). U góry chaty zostawiają otwór na dym Bogatsze rodziny zdobywają się na cienki kominiek z blachy, czasem nawet na ckieńko w postaci małej szyby, wstawionej w skośną ścianę chaty. Podstawa tej budowli ma średnio około 3—4 m. średnicy. Do wnętrza prowadzą małe drzwi, najczęściej ze skóry, nabitę na drewniane ramki. We wnętrzu podłoga mechem wyścielona a na środku lub z boku ognisko. U bogatszych Lapów spotyka się nawet kuchenki z blachy. Dokoła pod skośnymi ścianami dachu leżą różne sprzęty domowe, kuferki ze skóry rena, naczynia blaszane lub z kości rena, ubrania i t. p. Pod ścianami są również zwinięte duże skóry, które podścielają do spania, a często na nich gości sadowią, co jest znakiem uszanowania. Wszędzie goszczą kawą. Jest to ich narodowy napój, jak w ogóle w całej Skandynawii. Mleka reniego mają bardzo mało, bo wszystkie reny daleko na fieldach. Goszczą również plackami z mięsa, zmieszanego z serem, a często z utartymi ziołami. U niektórych rodzin bliżej osrodków i szlaków turystycznych spotyka się chleb i inne artykuły, nabyte przeważnie drogą handlu zamiennego za skóry i mięsa z renów. Oczywiście gdzie niedługo spotyka się i wyżej zorganizowane osady, uprawiające na wielką skalę handel skórą i mięsem, ale tam zatrić się już zupełnie charakter życia pastersko — koczowniczego.

Dla tego fałszywą byłaby jego sztuka, gdyby od terażniejszości uciekał w przeszłość i pracowicie jedynie naśladował mistrzów epok minionych. Prawdziwą natomiast będzie jego sztuka, gdy będzie wyrazem wieku dwudziestego i w naszej epoce tkwieć swymi korzeniami. Wtedy sztuka, wtedy dzieło artysty osiągnie istotny swój cel i wypełni zadanie, bowiem krzepić będzie wiernych i przemawiać do wielu tych, do których duszy słowa z ambony trafić nie mogą. To są wielkie i szczytne zadania artysty współczesnego. A te zadania nie ograniczają się jedynie do świątyni. Sztuka religijna wykwitnąć może wszędzie: i na fasadach domów, i na skrzyżowaniach dróg, i w wielu innych miejscach. Trzeba tylko, by artyści, architekci, malarze, rzeźbiarze katolicki w pełni świadomości swej szczytnej misji przystąpili do istotnie twórczej pracy.

W chacie lapońskiej zmieści się, oprócz sprzętów, około 10 osób w pozycji siedzącej. Stanąć wygodnie można tylko na środku. Ludzie są bardzo uprzejmi i gościnni, nie lubią jednak natrętnych pytań i niechęć nie dają się fotografować. Wyrabiają różne ozdobne przedmioty z kości i skóry rena. Ren dostarcza im wszystkich środków do życia, i jest, oprócz nieodstępnego psa, jedynym nawpół domowym zwierzęciem. Kiedy śnieg pokryje równomiernie fieldy, Lapończyk przejeżdża na sankach, ciągniętych przez rena z osady do osady przez fieldy. Sanki mają kształt łódki, bo czasem i przez jeziora przydzie się przepływać. Ren jest otaczany wielką czcią. Służy jako motyw niemal do wszystkich ozdób. Jak wielbił u Araba, tak u Lapończyka ren jest osobieniem piękną.

roku dr. Erik Asplund ze Szwedzkiego Muzeum Przyrodniczego rozpoczął badania w Ekwadorze i w Peru. We wrześniu r. b. inny uczony szwedzki, R. Santesson, udał się do Patagonii i Tierra del Fuego, gdzie odnaleziono wiele gatunków roślin zbliżonych do roślin kwitnących w Skandynawii, przy czym klimat tych krajów i warunki naturalne przypominają klimat panujący w Europie północnej. Wreszcie dr. O. Erdtmann, profesor geografii botanicznej, weźmie udział w wielkiej skandynawsko — amerykańskiej wyprawie naukowej do Labradoru. Na czelę ekspedycji, w której uczestniczyć będą przedstawiciele czterech krajów północnych i USA, stoi geograf fiński, prof. Tannar. Wyprawa wyruszy na wiosnę r. b., powróci zaś prawdopodobnie jesienią roku przyszłego. Dr. Erdtmann zbada m. in. okolice Labradoru, które podobno nigdy nie są pokryte lodami i których roślinność od epoki lodowej nie uległa zmianie.

Z innych ciekawych ekspedycji wymienić należy wielką wyprawę naukową szwedzko — norweską — angielską na Spitzbergen, na której czelę stoi prof. E. Stensio ze Szwedzkiego Muzeum Historycznego. Wyprawa wyruszy w połowie czerwca r. b. Terenem badań będą okolice północnego wybrzeża Spitzbergen.

Himalaje, Indie Południowe i Cejlon są celem wyprawy dr. Rene Malaise, który w 1935 r. powrócił do Szwecji po dwuletnim pobycie w Burnie. przywoząc bogate zbiory. Dr. Malaise, który wyruszy w lutym r. b. zamierza kolekcjonować owady żyjące w Kumaon, i Himalajach.

Jak coroku wyruszą ekspedycje naukowe do Grecji i Egiptu, gdzie archeolodzy szwedzcy pracują już od szeregu lat. Dr. Erik Holmberg z asystentami poprowadzi dalsze studia nad wykopaliskami w Asea, w Peloponezie, zaś dr. Hjalmar Larsen zamierza po raz czwarty wyruszyć do Egiptu, gdzie kontynuować będzie badania nad szczątkami miasta Abu Ghaleb i starymi grobowcami odnalezionymi w Massana, na północ od Jfaluenu.

Ależ to nie ma znaczenia, rzekła. Chciałam panów prosić tylko o jedną rzecz: miłanowicie o... autograf do mego notatnika.

A oto kontrast skromności: Były kaiser Wilhelm czuł się raz źle i zawezwał swego lekarza:

— To jest tylko mały katar. Wasza Królewsko Wysokości, rzekł doktor.

— Chyba wielki katar. Wszystko, co mnie dotyczy musi być wielkie, rzekł Wilhelm, obrażony...

## Prosiota sławnych ludzi

Wielki katar cesarskiego pacjenta

(I.) Niektóre ze światowych sław i wielkości odznaczają się wybitną skromnością i nie czują potrzeby podkreślania swej wyższości i władzy, co oczywiście świadczy o... wyższości ich umysłu.

Zmarły król angielski Jerzy 5-ty był modelem skromności i prostoty w życiu codziennym. Pewnego dnia, zaraz po wojnie, gdy pojechał z oficjalną wizytą do króla Danii, ten ostatni zapytał go: „Między nami mówiąc, ciekaw jestem, co mogłoby ci zrobić największą przyjemność w życiu?“

Jerzy 5-ty zastanowił się przez chwilę i rzekł: „Faska dobrego porridge'u na śniadanie“.

Król duński Chrystian jest również przykładem prostoty w zachowaniu i życiu. Do wodem tego może być fakt, że codzień od bywa przejeżdżając rowerem po ulicach Kopenhagi, poddając się jak każdy z jej mieszkańców, wskazówkom regulującym ruch policjanta.

W jednej z pływał w Anglii bawilo się w wodzie pięciu chłopców, obok zaś kapali się jakiś starzec o długiej białej brodzie. Dzieci, zrobili oryginalny zakład: ten, który zdoła zanurzyć głowę starszaka z brodą pod wodę — wygra szyling. Jeden z chłopców zbliżył się więc do Bernarda Shaw, gdyż on to był właśnie i zaczął się kolo niego kręcić. Sławny pisarz zauważył go wreszcie i spytał:

— Czegoż ty tu chcesz?

Chłopiec wyznał mu szczerze swe zamiary.

— No to dobrze, rzekł Bernard Shaw. Pozwól mi tylko zaczerpnąć oddechu a ja pozwolę ci wygrać twego szylinga.

Wielki pisarz zrobił „głęboki wdech“ i nie sprzeciwił się, gdy dzieciak zanurzył jego głowę w wodzie.

Nasza słynna rodzaczka, Maria Skłodowska - Curie, oraz jej mąż, Paweł Curie, odznaczali się wybitną niechęcią do wszelkiego rodzaju wystawnych przyjęć i halasliwych objawów uznania. Ponieważ jednak twarze ich były spopularyzowane przez liczne zdjęcia w pismach, często się więc zdarzało, że zostali rozpoznani w podróży, lub w restauracji. Takim ciekawskim, zbliżającym się w celu oddania hołdu sławnym uczonym, odpowiadała zawsze Maria Curie: „Pan się myli, to pomyłka — nie jestem wcale Marią Skłodowską - Curie“.

Brahms, sławny muzyk, odznaczał się wielką skromnością. Pewnego dnia został zaproszony na obiad do jednego z przyjaciół. Ten ostatni, stawiając na stole butelkę wina wysokiej wartości rzekł:

— Oto „Brahms“ mojej piwnicy.

— Jest doskonały, odparł muzyk. Wyobrażam sobie, jaki wobec tego musi być twój „Beethoven“!

Żona prezydenta Francji pani Lebrun bardzo lubi muzykę. Gdy znalazła się pewnego razu na koncercie Pillsa i Tabeta w Paryżu, ci ostatni wyszli naprzeciw niej, by ją przeprosić, że nie wiedząc o jej zamierzonej obecności przygotowali program który ona już raz słyszała.

— Ależ to nie ma znaczenia, rzekła. Chciałam panów prosić tylko o jedną rzecz: miłanowicie o... autograf do mego notatnika.

A oto kontrast skromności: Były kaiser Wilhelm czuł się raz źle i zawezwał swego lekarza:

— To jest tylko mały katar. Wasza Królewsko Wysokości, rzekł doktor.

— Chyba wielki katar. Wszystko, co mnie dotyczy musi być wielkie, rzekł Wilhelm, obrażony...

PIERUSZY ŚCIGACZ  
MUSI BYĆ  
DAREN ŁODZI I WOJ. ŁÓDZKIEGO  
KONTO EQM P.K.O. 42008



# KOLUMNA LITERACKA

Redaguje z ramienia Tow. Polonistów R. P. Oddział w Łodzi — Jan Zygmunt Jakubowski

JANINA CHWILCZYŃSKA.

## Nowe spojrzenie A. Dygasińskiego na świat zwierzęcy.

(Na tle literatury polskiej)

W jednym zwłaszcza gatunku literackim spotykamy świat zwierzęcy najczystszy i to od najdawniejszych czasów — w bajce. Od Biernata z Lublina, który w 16-ym w. przetłumaczył i opracował bajki greckie przypisywane Ezopowi, staje się bajka rodzajem z całym zamilowaniem i nas uprzejmym. Obrazy z życia zwierzęcego spełniały w niej funkcję tra, na którym wydatnie takie czy inne prawdy życiowe, wypowiedziano pewne morały, geniosem wady i przywary ogólnoludzkie lub częściowej narodości. Zwierzę symbolizowało tu człowieka, jego skłonności i brak. Nie grało więc swej roli własnej, a stanowiło tylko materiał dydaktyczny dla człowieka, nie miało swojej indywidualności, występowało tylko jako reprezentant gatunku, jako typ i wyrażało też cechę całości gatunkowej właściwą.

W innych rodzajach literackich świat zwierzęcy najrozmaiciej był traktowany, spełniał najróżnorodniejsze funkcje, grał wszystkie role oprócz swojej własnej. Nigdy zaś zwierzę nie zostało w nich potraktowane jako indywidualność, jako przedmiot własności artystycznej, do Dygasińskiego oczywiście.

Najpowszechniejszy, najczęściej spotykany w literaturze jest stosunek do świata zwierzęcego niepoetyzyczny, gospodarski, plantatorski, pełen san olubstwa i egoizmu i wynikające stąd potraktowanie go z punktu widzenia owych „pożytków”. To nie tylko Rej ogarniał spojrzeniem gospodarza świat zwierzęcy i pouczał czytelnika, jak to korzyści może z owych „kurcząt, kańcząt, gąsek, owieczek, owych prosiątek, pszczołek, zajączków” mieć.

Spotyka się krainowo przeciwny stosunek do świata zwierzęcego, stosunek sentymentalny. Ma to miejsce zwłaszcza w wieku 18-ym. Mimo bowiem, że czasy staniała wowskie są dobą zw otu „Sentiment de la nature”, charakter jednak tego uczucia jest sentymentalny, lżawy. Doskonały przykład takiego potraktowania świata zwierzęcego znajdujemy w sielankach Karpińskiego. Jego pasterze o duszach ogromnie czulych, pieszczą i kochają swoje owieczki, nazywają je nawet „dusiami swoich dusz”. Karpiński używa świata zwierzęcego albo dla dania przykładu Justynie czy Laurze jak wielką jest „stateczność” i wierność zwierzęcia. Świat zwierzęcy i jego przedstawieli wicie są pretekstem tylko, interesują go o tyle, o ile może pod ich nazwami przynieść swoje rozklimwienie i sentymentalizm.

Z rozwojem techniki literackiego wytworzenia nastrojów pojawia się, zwłaszcza w 19-ym wieku, potraktowanie świata zwierzęcego jako środka wytworzenia nastrojów. Np. w Marii Malczewskiej, krakanie przebijającej wrony i cwierkanie świerzcza w furzanych nwydatnia ciszę i pustkę, panującą na polach po przejeździe rycerzy.

Czasem zaś używają poeci świata zwierzęcego jako symbolu. Tu również zwierzę nie posiadają swej samej siebie osobności, wiaż ich roztopia się, ziewa i utużamia z tym symbolem. Np. gołębie w Śnie grobowym Asnyka symbolizują dusze czyste spieszące na ofiarę i poświęcenie, rzucające się w plunien walk powstańczych.

Z biegiem czasu, w miarę coraz większego rozwoju realizmu w literaturze, pojawia się świat zwierzęcy w opowiadaniach o wydarzeniach ze sfery ludzkiej jako wynik konkretnego działania do odtworzenia całego ła działań człowieka. Tak np. w „Panu Tadeuszu” da Mickiewicz obraz powracającego wieczorem z pola bydła, obraz płaństwa domowego, liczne sywetki napadniętych lub uciekających zwierząt leśnych i ścigających je chartów. Są to jednak wszystkie spojrzenia malarza, którego interesuje dane zwierzę nie ze względu na swą indywidualność i psychologię, wyróżniając je zśród innych osobników tego gatunku, ale jedynie jako obraz, który znajduje się w ołbicie jego spojrzenia rzuconego na wies, pole czy bór.

Trudno przeczyć zafatułowawszy książkę „Gospodarstwo” nie ukazał omyłkowo, była czy płaćta. Odczawałoby się brak kolorytu realnego, gdyby w poemacie przedstawił żywe na wsi nie dał choć do bnych obrazków ukazujących miejscową faunę.

Bliziej prawdy artystycznej jest przedstawiony w „Chacie z wsią” Kraszewskiego pies Sierotka, poszczyciel w niedoli samotnej dziewczyny, samotnej i jej obrońcą, szkapa K... najlepsza przyznająca owa biała koza

z „Mein Ezelweizer”, niedostępna towarzyska i samotnie człowieczy. To będą przynajmniej ludzkości, wprawdzie drobne bar, ale bliższe nam jego ujęcia.

ARKADIUSZ MIRKOWICZ.

## Cenny drogowskaz do poznania naszego miasta.

(„Łódź i okolice“ dra Jana Dylika w rękach nauczyciela\*)

O książce dra Jana Dylika „Łódź i okolice“ z pewnością będzie się powstało wiele. Wypowiedzą się o niej opinie programowej faktowej. Mnie w tej chwili pociąga ta książka ze stanowiska wychowawczego.

Podobnie jak środowiska łódzkiego i od lat oczekujemy, spotyka się ona od pierwszego wejścia w treść z takim niezrozumieniem i sympatiami. Wreszcie poznajmy siebie!

Jak zaznaczymy na wstępie, patrzę na książkę, jako na wartościowy czynnik wychowawczy. Doprawdy wiele kłopotu w pracy stwarza Łódź sumiennej i przywiązanemu do miasta nauczycielowi, a jeszcze więcej nie rozumieniu na naszym terenie. Przyczyna do tego składa się wiele.

Zrozumiałe, że każdy mieszkaniec miasta powinien znać i lubić swe miasteczko, zalecenie ministerstwa i program nauczania, wymagające powiązania z otoczeniem państwa i państwa z najbliższym środowiskiem i regionem — oto pozytywne konieczności, które skłaniają wychowawcę do zbliżenia informacyjnego z Łodzią.

Trudności pojawiają się przy realizacji tej sprawy są specyficzne i wyjątkowo dotkliwe. Łódź, drugie miasto w Polsce po Warszawie pod względem wielkości, tę samą chyba zajmuje kolejność w ewidencjonalnym i ludnościowym. Płynność ludności naszego miasta powoduje że do szkoły znaczny odsetek dzieci przychodzi bez tradycji lokalnej oraz przywiązania do obywatelstwa i przekazanego przez rodziców. Nauczycielstwo tak samo w znacznym stopniu jest elementem napływowym. Obie więc strony — uczytel i wychowanek — pragną poznania i zbliżenia się do nowej siedziby.

Tę dotkliwie wyczuwaną dotychczas lukę wypełnia książka dra Dylika.

Pragnienie autora wyrażone we wstępie, aby praca jego okazała się pożyteczną w rękach nauczyciela i młodzieży znajduje pełny odzwierciedlenie u tych, którzy na książkę urekwiowali.

Entuzjastyczne i żywe powitanie moje. Przewodnik — to strona emocjonalna. Zrozumiałe, aby przy takim zwiazku, że umiastnia książka jest jeszcze jednym faktem świadczącym, jak dorobek kulturalny i tempo życia naszego miasta w upowszechnianiu kultury rozciąga się aż do „pola i białej”.

Ale przed odejściem chciałbym wyznać wartości, jakie przedstawia książka z punktu widzenia szkolnego. Obowiązujący od kilku lat program Ministerstwa

Dr. Jan Dylik — Łódź i okolice. Przewodnik kulturalny. W. Lubina, Żygdła Miejska w Łodzi. B.P. Siódmi Główny i Usługowy S. Szepeli Sp. z o.o. w Łodzi.

ZYGMUNT JAKUBOWSKI.

## Łukasz Opaliński

Opaliński — Pisanie polskie. Rozmowa Plebana z Ziemianinem. Co nowego. Poeta nowy. Opaliński L. Kamylowski. Biblioteka zapomnianych poetów polskich. Warszawa 1938 r. 254 str.

W polskiej literaturze historia literatury Łukasz Opaliński miał dotychczas niewiele miejsca, nie był przez nią w pełni uwzględniany, a jego twórczość była przez nią traktowana jako „literatura polska”. Opaliński jest przede wszystkim twórcą literatury politycznej i satyrycznej. Jego twórczość jest przede wszystkim literaturą polityczną i satyryczną, a nie literaturą liryczną. Opaliński jest przede wszystkim twórcą literatury politycznej i satyrycznej. Jego twórczość jest przede wszystkim literaturą polityczną i satyryczną, a nie literaturą liryczną.

Opaliński jest przede wszystkim twórcą literatury politycznej i satyrycznej. Jego twórczość jest przede wszystkim literaturą polityczną i satyryczną, a nie literaturą liryczną. Opaliński jest przede wszystkim twórcą literatury politycznej i satyrycznej. Jego twórczość jest przede wszystkim literaturą polityczną i satyryczną, a nie literaturą liryczną.

Najbardziej do wizji artystycznej świata zwierzęcego, jaką spotykamy w utworach Dygasińskiego, zbliżył się Prus w „Anielcu” w obrazie pieszka Karusia. U niego już

ta i owa scena daje zupełnie złudzenie rzeczywistości, jest bardziej rozciągnięta, obszer-na, daleka od suchych tylko informacji, z większą dokładnością i plastycznością przedsta-

W. R. i O. P. jest opracowany w ten sposób, że poszczególne przedmioty dzięki korelacji szczegółów znajdują się, wiążą i uzupełniają. Ujęcie dra Dylika, regulujące momenty geograficzne i historyczne, łączy po myśli pracy nauczyciela i jest dużym pod-tym względem ułatwieniem. Nie można dziś wyobrazić sobie biblioteki szkolnej i nauczyciela nie posiadającego tej cennej pomocy. Wielostronność w opracowaniu zagadnień dostarcza materiału dla każdego poziomu. Szczególnie ważne, jako punkty wyjściowe i scalające wiadomości, są liczne rozdziały „Łódź i okolice” przy nauce historii i geografii i

W. R. i O. P. jest opracowany w ten sposób, że poszczególne przedmioty dzięki korelacji szczegółów znajdują się, wiążą i uzupełniają. Ujęcie dra Dylika, regulujące momenty geograficzne i historyczne, łączy po myśli pracy nauczyciela i jest dużym pod-tym względem ułatwieniem. Nie można dziś wyobrazić sobie biblioteki szkolnej i nauczyciela nie posiadającego tej cennej pomocy. Wielostronność w opracowaniu zagadnień dostarcza materiału dla każdego poziomu. Szczególnie ważne, jako punkty wyjściowe i scalające wiadomości, są liczne rozdziały „Łódź i okolice” przy nauce historii i geografii i

Rzut oka na dzieje Łodzi i w całości książki roz-siane fakty historyczne pozwolą nauczycielowi w krótkiej lekcji syntetycznej formie zbliżyć uczniów do przeszłości miasta, które dla jednych jest miastem rodzinnym, dla wielu zaś miastem tak chętnie przy-garniającym człowieka pracy.

Duży walor książki stanowią „Wędrowki po Ło-

## Kronika literacka.

PISMA A. DYGASINSKIEGO.

Zapowiedź wydania zbiorowych pism A. Dygasińskiego przez „Bibliotekę Polską” należy powitać z uznaniem z wielu przyczyn. Pisma tego powieściopisarza zostały wyczerpane, trudno o egzemplarze na wet najpopularniejszych dzieł, jak „Gody życia”. Zbiór wie pisma wypełnią tę dotkliwą lukę w bibliotekach publicznych i księgozbiórach prywatnych. Pogłębią one znajomość jednego z najoryginalniejszych pisarzy polskich, bo trzeba jasno napisać, Dygasiński nie przelikał dotychczas w świadomości kulturalnej narodu, w takiej mierze, w jakiej powinien ze względu na olbrzymi talent.

KARTEZIUSZ.

Pod tym tytułem zna dujemy w grud-niowym numerze „Przeglądu współczesnego” piękny szkic J. Chevaliera, prof. uni-w. w Genewie. Szkic ten — to wizer, jak można pisać o zagłębieniach filozofii w sposób i ścisły i piękny. Nasuwa on specyjalne re-

flexje na gruncie polskim, gdzie zagadnie-nia filozoficzne są tak obce olbrzymiej więk-szości inteligencji, zaczytującej się płytkimi felietonami Winawera, głoszącymi kult taniego technicyzmu.

Jeżeli entuzjazm dla Kartezjusza koń-czy Chevalier szkie głębokim zdaniem: „Jego najpiękniejszą rzeczą jest, że mówiwo o lu-dziach, którzy do których powiadał, że są zazwy-czaj najczystszy pokory. — On, który mógłby być dumny z tego, że oświecił przed obywatelkami niekto-remi, napisał te przepiękne słowa: „Nadajcie rozpoznanie o Nieskończoności bez zamara pod-dania się jej!”

JERZY ANDRZEJEWSKI LAUREATEM NAGRODY MŁODYCH P. A. L.

Ostatnią nagrodę młodych PAL otrzy-mał J. Andrzejewski autor głębokiej i pię-knej powieści pt. „Lad serca”. O książce tej, pisała niedawno na łamach naszej kolumny (z 27. 11. ub. r.) docent Świąrczyńska w artykule pt. „Pozwól sercu przejrzeć Twój lud...” podkreślając głęboką problematykę moralną powieści.

Jeżeli entuzjazm dla Kartezjusza koń-czy Chevalier szkie głębokim zdaniem: „Jego najpiękniejszą rzeczą jest, że mówiwo o lu-dziach, którzy do których powiadał, że są zazwy-czaj najczystszy pokory. — On, który mógłby być dumny z tego, że oświecił przed obywatelkami niekto-remi, napisał te przepiękne słowa: „Nadajcie rozpoznanie o Nieskończoności bez zamara pod-dania się jej!”

J. Z. Jakubowski.

hamianą ucieczkę szlacheckiego pospoli-ego ruszenia z pola walki pod Pilawcami. Jak z czasu wydawania, utwor ten należy do herby wywołanej przez ówczesne wy-paiki polityczne. Z powodów tego rodzaju utworów przeważnie zalegających u tył w rękopisach „Coś nowego” odznacza się oryginalnością, przepięknością, prozą wier-śnią. Pozostawia przez to znany w staro-żytności i starożytności. Hamia pilawiecka dane autorowi sposobność skarcić bezwzględnie różne zjawiska życia polskiego. Dostaje się tam mówcom se-mowit „Na sepienie każdemu wolno zgubić głowę. Jak oż? Do wolno nie pozwolić głowie, nie dać mówić o niej, nad dobrem pospolitym mścić się swej urazy, pretekstem prawa swojej dopinać prywatny, sejm zamieszkać, na koniec wolno i szeregwać zła-szcza gęły zabójce wszystkich. Rzplitej w dyskrecji jednego jest poeta z Upiem”. Dosta-ją się od autora ostre cieżki tym, którzy przy organizowaniu w wojska dopuszczają się nadużyć. O pirkownikach ówczesnych wy-raża się równie lapidarnie jak złośliwie: „Lu-ma wielka, serce małe, słów siła, watku są-pół”. Szczęść z braku bitności wojska, z in-tryg i machinacyj dworskich, z zepsuć-kłębkości, najszerzejkolwiek jednak rozwoził się nad ucieczką spod Pilawiec.

Ostatnim wreszcie utworem Opalińskiego jest poemat dydaktyczny pt. „Poeta nowy”. Złaniem wydawcy jest to dorazna od-powiedź na dydaktyczny sobie przez An-drzeja Morsztyna zbiór liryków pt. „Lub-nia”. Na wzór słynnego Horacjuszowego li-stu do Pizonów wypowiada autor szerokie myśli o poezji, ilustrując swe wywody

wiona. W Karusiu ukazał nam wcielone wier-ności i przywiązania piego. Wyposażył go w rasy indywidualne zarówno pod wzglę-dem zewnętrznego wyglądu jak i pod wzglę-dem temperamentu. Wzniawa się w psychi-kę tego pieszka, rozumie jego ruchliwość i ży-wą, żądną przygód naturę, odgaduje przy-czynny jego ciągłych wycieczek z domu.

Wszystko to były tylko próby. Ujęcia jednak świata zwierzęcego w sposób tak psychologiczny i malarski, tak wszechstronny, w takiej pełni i różnorodności jak u Dy-gasińskiego, nie spotykamy u nikogo w lite-raturze polskiej przed nim. Dygasiński obej-muje świat zwierzęcy bardzo szerokim spoj-rzeniem. Zagląda i na podwórzu chłopskim i do stajni pańskiej i w szarej miedzy dostrze-że kryjącego się zajęcia i pod parkanem miejskim w zdychającą sukę i do borni zajrzy, aby tam w cieniu któregoś z drzew poslu-szchać muzyki leśnych ptaków. Nie zadowal-nia się ogólnymi spostrzeżeniami z ogrodu, podwórza, lasu, pola, ale przypada w brud-zy pilne, wpatruje się w głębiny wód, przetr-wia się na kępy, przykładą ucho do starych, spróchniałych drzew, ogląda trosk-likwie budyg, listki i kwiaty. Toteż uderza w jego utworach ogromne bogactwo indywidualności świata zwierzęcego, prawdziwe królestwo zwierząt. Sam czuł się po prostu olśniony bogactwem i różnorodnością istot żyjących, „łódź stworzeń używa życia na tej płaszczyźnie nakrytej błękitnym sklepieniem niebios oświetlonej w dzień przez słońce, w noc przez pochodnię gwiazd i księżycę” — wola w Zakęciu. On właściwie dopiero wprowadził do literatury polskiej świat zwierzęcy w jego odrębnej psychologii i bar-wie, podczas gdy poprzednicy jego byli psychologami ludzi tylko, i przedstawili go ani ze względu na „przytyki”, ani jako ma-teriał dydaktyczny dla człowieka czy etno-logiczno-sentymentalny, ani jako motyw nastroju, symbol czy realne tło działań ludz-kich, ale potraktował go najzupełniej bezin-teresownie jako sam w sobie i swoich prze-jawach stanowiący przedmiot godny zain-teresowania. Odkrył i wprowadził do litera-tury polskiej oryginalny motyw — świat zwierzęcy i stworzył nowy gatunek literacki — nowelę i powieść zwierzęcą. Po te obra-zy z życia zwierząt nie sięgał gdzieś daleko. Zdał nam się, że tę lub ewną scenę przed chwilą widzieliśmy, tak jak naturalną, cod-zienią, pospolitą. I właśnie w umiejnoś-ci uchwycenia owej pospolitości tkwi ich wartość. Dygasiński odzwierca to tylko, co walcie nie obciążał z wielu stron i w róż-nych warunkach, opiera się na rozległej, drobnogowej obserwacji. Patrzący na ten świat zwierzęcy okiem przyrodnika, oszał swą twórczość na gruncie konkretnym. Ale było to spojrzenie nie tylko przyrodnika u-życzonego, ale i artysty utwórnego nie tylko w spojrzeniu obserwatora, ale także się intuicji, odczucia uławniająca mu podłuchi-wanie tętna duszy swych bohaterów, pobu-dek i podnień nimi wstrząsających.

„Ter jest poeta, moim rozumieniem  
Co dośkonalszym rzeczy uważam  
Przenika wszystkim, a co chce prawdzi-  
wie,  
Gładko, łagodnie, miękko i szczęśliwie  
Wymówi, albo tak ładnie wydoje,  
Że z czytających każdy się zlanieje  
I nie tylko się uznawa rozumom  
Ale już niemal prawę zachwycyom”.

Poeta L. Opalińskiego wydal strasznie i patrzył wstąpił L. Kamylowski w za-iniżowanej i prowadzonej przed wojną przez T. Wierzbickiego, a obecnie przez prof. Juliana Krzyżanowskiego. Biblioteczka Zapomnianych poetów i prozaików polskich oprowadził ten tomik spełnił należycie swe zadanie, pozwoli bowiem wyrobić należny sąd o autorze, którego dotychczas literacki był długi w wielu przypadkach niedostępnym nie tylko dla przeciętnych czytelników, ale i ba-tych. Stało się to źródłem szeregu legend i nieumotywowanych opinii o poszczególnych utworach i roli ich autora w rozwoju literatury polskiej. Teraz po odpowiednich objaśnieniach możemy w tej mierze,





# Katolicyzm a socjalizm

na tie artykułów p. Zuławskiego

W ślad za artykułem o „Etyce chrześcijańskiej” p. Zygmunta Zuławskiego, preza...

Na wstępie p. Zuławski stwierdza, że

socjalizm nie jest ani religią, ani zakonem, lecz tylko partią polityczną, której celem jest wprowadzenie nowego ustroju „bez klas, bez niewolników i panów”, ustroju, opartego o równe prawa i równe obowiązki dla wszystkich, którzy chcą walczyć o „ureczywistnienie etyki chrześcijańskiej”.

Socjalizm więc polski — sądząc z deklaracji p. Zuławskiego — pragnie wziąć rozbrat ze światopoglądem marksistowskim, który przeciw rości pretensję do objęcia wszystkich dziedzin życia ludzkiego i który traktuje religię, mówiąc słowami Karola Marxa, jako „opium dla ludu”.

W dyskusji jednak na temat porozumienia socjalizmu z Kościołem nie poruszano dotychczas kwestii zasadniczych, związanych ściśle zarówno z programem partii socjalistycznej jak i z jej działalnością wśród mas robotniczych.

1. Jaki jest obecny stosunek PPS do religii? Czy partia po dawnemu uważa religię, jako „rzecz prywatną”, odmawiając jej

prawa publiczności i przenikania wszystkich dziedzin naszego życia etyką katolicką?

2. Czy PPS. po dawnemu podtrzymuje postulat rozdziału Kościoła od państwa?

3. Czy socjaliści pragną nadal wprowadzenia szkoły „świeckiej” bez obowiązkowej nauki religii i bez wychowania religijnego — moralnego?

4. Czy nadal domagają się laicyzacji i usuwania małżeńskiego, cywilnych ślubów i rozwodów.

5. Czy nadal stoją na stanowisku państwowego monopolu szkolnego i odebrania Kościołowi prawa tworzenia szkół i nauczania?

6. Czy ich dążenia do pojednania z Kościołem katolickim jest wynikiem — jak to im zarzucają — zlej koniunktury dla socjalizmu w świecie i jego kryzysu, czy też dążenie powyższe jest podjętowane szczerą ewolucją poglądów w tonie PPS., rewizją dotychczasowych zasad i rozbratem z ortodoksyjnym marksizmem?

7. Jaki jest obecnie stosunek PPS. do zasady prywatnej własności i dążeń etatystycznych?

Postawiliśmy główne pytania dla PPS., jako dla partii politycznej. Nie wyczerpują one oczywiście wszystkich zagadnień, jak np. pytania, czy poglądy p. Zygmunta Zuławskiego, w którego szczerą intencję nie wątpimy, podzielają wszyscy jego towarzysze a przynajmniej znaczniejsza i wpływowa ich część? Jeżeli mamy wątpliwości pod tym względem to dlatego, że dość poprawny stosunek „Robotnika” do Kościoła nie jest uznawany przez inne organy PPS., jak „Dziennik Ludowy” i „Tydzień Robotniczy”, które to pisma odznaczają się wprost napastliwością w stosunku do katolicyzmu i duchowieństwa. Jeżeli dążenie do porozumienia z Kościołem w tonie polskiego socjalizmu jest szczerą, to trudno nam zrozumieć tę dwutorowość organów PPS.

Tam, gdzie chodzi o rzecz tak wielkiej wagi jak porozumienie z Kościołem katolickim nie wystarczy same słowa uznania dla zasad etyki chrześcijańskiej i dla Ojca św., który na wstępie swego panowania postawił jako dewizę „Pax Christi in regno Christi”. Aby zaistniał prawdziwy pokój, trzeba się nie uczestnikiem Królestwa Chrystusowego. Czego bardzo naszym socjalistom życzymy.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 22. I. — Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej notuje za 100 kg za towar standardowy lub średniej jakości, parystet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, przy dostawie bieżącej: Pszenica czerwona szklista 22.25 — 22.75, pszenica jednolita 20.25 — 20.75, zbierana 19.75 — 20.25, żyto I standard 14.25 — 14.75, mąka pszenna wyścig 30-proc. 41.50 — 42.50, wyc. 35-proc. 39.50 — 41.50, gat. I 50-proc. 36.50 — 39.50, gat. I-A 65-proc. 35.00 — 36.50, gat. II-A 30-65-proc. 30.50 — 32.00, gat. III 65-70-proc. 19.50 — 21.50, pastewna 16.00 — 17.00, mąka żytnia wyścig 30-proc. 26.25 — 27.25, gat. I 55-proc. 24.75 — 25.25, mąka żytnia razowa 95-proc. 19.50 — 20.00

POZNAŃ, 22. I. — Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Poznaniu. Ceny orientacyjne: pszenica 18.50 — 19.00, żyto 14.25 — 14.50, mąka pszenna gat. I wyścig 35-proc. 36.25 — 38.25, gat. I 50-proc. 33.50 — 36.00, gat. I-A 65-proc. 30.75 — 33.25, gat. II 35-50-proc. 29.50 — 30.50, gat. III 65-70-proc. 18.50 — 19.50, mąka żytnia wyścigowa 30-proc. 25.50 — 26.25, gat. I-A 55-proc. 23.75 — 24.50

## ILOŚĆ WYZWISK WZROŚLA PO WOJNIE.

Pewnie zapalony bywałec sal sądowych zbierał poświadczeń 25 lat na zebraniu co soczystych epitetów którymi czczą się ludzie przy różnych okazjach, za co my częściej stają potem przed krzaczami sądowymi. Obecnie wydał on zebrane „artykuły” drukim. Jest to gruby tom, obfity około 500 stron. Jak twierdzi oryginalny zbieracz po wojnie zarówno losy jak i soczystość epitetów obdźwizli. Ktoś im obdarzają się ludzie wzrosła 4-krotnie.

## Czy zapowiedź wczesnej w osny?

ŁÓDŹ, 21. I. — Zarówno w Łodzi jak w najbliższej okolicy obserwować są w nocy zjawiska, niezwykłe o tej porze roku.

Tak więc zaobserwowano pojawienie się, nagle, w ciemności, błękitnych i motyle, które wskazywały na pogodę przedwczesną. Wypocząwszy, jak również obserwowano jest przy niektórych praktykach wędrownych spawających.

Można przy tym zauważyć, jak zapowiedź wczesnej wiosny.

PHILIPSA ZARADKI DEKALIMENOWE

## RADIO-KĄCIK.

PONIEDZIAŁEK, 23 STYCZNIA.

Warszawa I (Raszyn)

i inne Rozgłośnie Polskie

- 6.30 Pieśń poranna
6.35 Gimnastyka
6.50 Muzyka z płyt
7.00 Dziennik poranny
7.15 Muzyka z płyt
8.00 Audycja dla szkół
8.10-11.00 Przerwa
11.00 Audycja dla szkół
11.15 Marsze i piosenki rytmiczne polskiego...
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12.03 Audycja poludniowa
13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników
13.30 Audycja dla gimnazjów „Chopin” z Łowicza
14.30-15.00 Przerwa (programy lokalne)
15.00 Słuchosko dla młodzieży „Historie przedhistoryczne”
15.30 Muzyka obładowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośnie Poznańskie
16.00 Dziennik popołudniowy
16.08 Wiadomości gospodarcze
16.20 Kronika naukowa
16.35 Miniatury kwartetowe w wykonaniu kwartetu smyczkowego Rozgłośnie Krakowskie
17.05 „Powstanie styczniowe w polskiej powieści” — szkice literackie (z Krakowa)
17.20 Muzyka polska — z Katowic
18.00 Audycja dla wsi
18.30 Audycja strzelecka
19.00 Koncert rozrywkowy — z Włocławka
20.35 Audycja informacyjna: Dziennik wczoraj, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe oraz nasz program na jutro
21.00 Utwory fortepianowe — z Wilna
21.40 Nowości literackie
22.00 „Dzieje symfonii” — audycja w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R.
22.55 Przegląd prasy
23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wczorajszego — komunikat meteorologiczny
23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim
23.15-23.55 Program Warszawy II

WTOREK, 24 STYCZNIA.

Warszawa I (Raszyn)

i inne Rozgłośnie Polskie

- 6.30 Pieśń poranna
6.35 Gimnastyka
6.50 Muzyka z płyt
7.00 Dziennik poranny
7.15 Muzyka z płyt
8.00 Audycja dla szkół
8.10 Czajnikowa miliona — koncert z siedziby Dyrekcji Polskiego Muzycznego Loterijnego
8.20-11.00 Przerwa
11.00 Audycja dla szkół
11.15 Muzyka z płyt
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12.03 Audycja poludniowa
13.00-13.30 Przerwa (programy lokalne)
13.30 Wąpierzka pominie i zwierząt — pogadanka dla młodzieży (z Poznania)
14.15 Skrzynka ogólna
14.30 Muzyka obładowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośnie Łódzkie
16.00 Dziennik popołudniowy
16.08 Wiadomości gospodarcze
16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych
16.30 Muzyka ranożona w wykonaniu małej orkiestry Polskiego Radia
W przerwie o godz. 16.50: Narodziny metalurgii (pogadanka)
17.20 „Leczenie Domagala” (w 50-ty rocznicę zgonu) — powieść
17.40 Z piosenki po krainie
18.00 Audycja dla wsi
18.30 Audycja dla robotników
1.00 Koncert rozrywkowy (z Poznania)
21.35 Audycja informacyjna: Dziennik wczoraj, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe oraz nasz program na jutro
21.00 „Muzycy” — opera w 4-aktach według tragedii Juliusza Słowackiego
W przerwie o godz. 22.00: Przegląd prasy
22.40 Ostatnie wiadomości dziennika wczorajszego i komunikat meteorologiczny
23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim
23.15-23.55 Program Warszawy II

Przeciw Grypie tabletki Togonal

de TÉRAMOÏD SZCZĘŚCIE PANNY CELINY Powieść 68

Hrabia przybył na miejsce spotkania punktualnie o umówionej godzinie. Narzeczona zdążyła zaledwie kilka...

— Chodźmy natychmiast do mecenasa Świechowskiego — rzekłagle hrabia Oktawian. — Powierzmy mu prowadzenie tej sprawy wespół z mecenasem Toporowskim.

adwokata — odwiedził Świechowski, zadowolony, że może zaimponować swoim klientom. — Przed godziną otrzymałem list w tej sprawie.

ECHO ZE NIE MA OŚWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO RADIA MOŻNA SŁUCHAĆ WSZĘDZIE MAJĄC ODBIORNIK BATERYJNY

MAGLE nowoczesne, maszynowej budowy poleca „B. Kapezviński”, Łódź, Podrzeczna 33, tel. 108-53. Fabryka egzystuje od 1889 r.

ZIOŁA znane ogólnie jako „HERBATA PUHLMANA” usmierzają kaszel, usuwają ślegię i działają kojąco przy cierpieniach górnych dróg oddechowych.